

**Oświadczenie złożone
przez senatora Aleksandra Świeykowskiego
na 26. posiedzeniu Senatu
w dniu 30 stycznia 2013 r.**

Oświadczenie skierowane do ministra transportu, budownictwa i gospodarki morskiej Sławomira Nowaka

Szanowny Panie Ministrze!

W ostatnich kilku tygodniach w mediach pojawiło się wiele informacji o tym, że w przyjętym przez rząd programie budowy dróg ekspresowych i obwodnic nastąpią istotne cięcia w ciągu dróg krajowych kilku województw. Cięcia te w istotnej mierze dotyczą województwa opolskiego. Z przewidzianej w programie budowy obwodnic Nysy, Niemodlina oraz Kędzierzyna-Koźła mają być wykreślone wszystkie trzy przedsięwzięcia. Oznacza to, że w latach 2014–2020 w województwie opolskim nie wybuduje się żadnej obwodnicy.

Z posiadanych przeze mnie informacji wynika, że budowa obwodnicy Kędzierzyna-Koźła była przewidziana już w programie na lata 2007–2013. W praktyce wykonano tylko jej pierwszy etap, część południową. Część północna miała być realizowana jeszcze w 2013 r., tymczasem teraz wypada całkowicie z realizacji. Budowa obwodnicy Nysy właściwie już w stu procentach jest przygotowana do rozpoczęcia. Na sporządzenie całej dokumentacji, opinii, projektów i analiz wydano znaczące środki. Brakuje jedynie zgody na rozpoczęcie inwestycji. Dalece zaawansowane są również prace przygotowawcze do budowy obwodnicy Niemodlina.

Wykreślenie tych inwestycji na obecnym etapie oznacza także zmarnowanie sporej części zaangażowanych już środków i poniesionych przez samorzady kosztów. Czy są to zatem decyzje ostateczne?

Inwestycje te miały zapewnić dostęp do przewidzianych przez samorzady terenów inwestycyjnych. Jawiły się one jako szansa dla powiatów nyskiego i prudnickiego o ponaddwudziestoprocentowym bezrobociu. Zapowiedzi wskazujące, że inwestycje te zostają wykreślone z planów realizacji, wywołały duże niezadowolenie i poważny niepokój o codzienny byt i bezpieczeństwo ekonomiczne tamtejszej ludności.

Zapowiedzi takich decyzji mijają się także z pełnymi troski wypowiedziami premiera Donalda Tuska i jego zainteresowaniem specjalnym programem demograficznym stworzonym przez władze regionu.

Wskazywanie, iż inwestycje te powinny być realizowane w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Opolskiego na lata 2014–2020, jest sugestią abstrahującą od realiów. Środki przewidziane w tym programie nie wystarczyłyby na pokrycie kosztów tych inwestycji.

Czy wobec faktu, że konsekwencje wykreślenia tych inwestycji będą dla mieszkańców regionu niezwykle drastyczne, jest możliwa korekta tych złych dla Opolszczyzny planów?

Z wyrazami szacunku
Aleksander Świeykowski